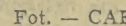


Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR



Zakończenie wizyty delegacji Sejmu PRL w USA

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)



GAZETA

Południowa

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ
KRAKÓW ■ NOWY SĄCZ ■ TARNÓW

Wznowienie obrad Komitetu Rozbrojeniowego

Tematem prac obecnej sesji komitetu ma być m. in. przedłożony przez Polskę i inne kraje socjalistyczne projekt konwencji o całkowitym zakazie rozwoju, produkcji i magazynowania broni chemicznej oraz zniszczeniu jej zapasów.

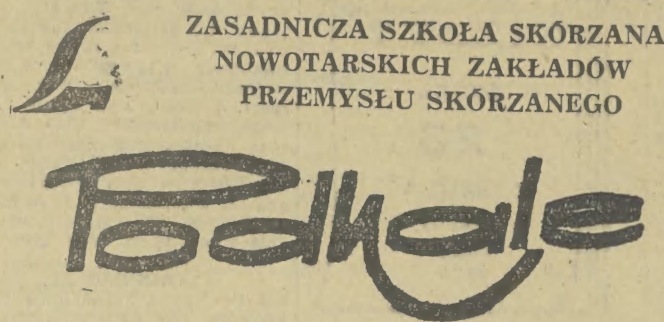


Depesze gratulacyjne do przywódców bułgarskich

Na obradującej w Paryżu sesji Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju (OECD) przemawiał amerykański minister finansów William Simon. Ostrzegł przedstawicieli człowiek krajów świata zachodnich przed poważnym niebezpieczeństwem inflacji, która - jego zdaniem - może zostać podskoczona do 15 proc. tam, gdzie wykazywała już pewne tendencje malejące.

Karol Dickens poświęcił mu krótkie opowiadanie. Opatrzył je tytułem „Nie sądzi!”. Zacytuje fragment: „Czy kiedykolwiek jaki człowiek wyrósłszy znacznie

Walczyć o poprawę pisowni naukowcy, aby wymowa
wiano poprawnie „W Polscę” — a nie „w Polscze”.
Aktorzy uparcie trzymali się starej wymowy. Przy-
brany w ruda peruka ryknął raz z paradoksu i za-
derczo: „szczę! szczę!” — powtarzając nieprawidłową
końcówkę. Teatr zawył ze śmiechu. Coty był za starą
formą, poutęrażoną końcówkę słowa wciąż dosłownie.
Wstał Staszek i zawołał: „Proszę mnie nie podchwyty-
wać! Często omnia często.” I zaczął sam się śmiać. Wi-
dzimy dzisiaj, że... w Polsce!



ZASADNICZA SZKOŁA SKÓRZANA
NOWOTARSKICH ZAKŁADÓW
PRZEMYSŁU SKÓRZANEGO

w NOWYM TARGU

ogłasza WPISY

do klasy I na rok szkolny 1976/77 w zawodzie
OBUWNIKA PRZEMYSŁOWEGO, o specjalności
CHOLEWKARZA, MONTAŻYSTY

Nauka w szkole trwa 2-2,5 roku.

Warunki przyjęcia:

- ukończenie 8 klas szkoły podstawowej
- dobry stan zdrowia.

Zamiejscowym umożliwia się zakwaterowanie w internacie, a dla chłopców w hotelu zakładowym.

Przedsiębiorstwo zapewnia:

- możliwość korzystania z ferii szkolnych na równi z uczniami szkół zawodowych podległych Ministerstwu Oświaty
- świadczenia socjalno-bytowe:
 - bezpłatna opieka lekarska w przychodni lekarskiej przyzakładowej
 - udział w obozach nad morzem, wycieczkach krajowych i zagranicznych
- naukę w nowo wybudowanej szkole i wydzielonych warsztatach szkolnych, dysponujących pracownikami specjalistycznymi, wyposażonymi w pomoce naukowe, salę gimnastyczną, basen kąpielowy.

Ukończenie szkoły uprawnia absolwentów do kontynuowania nauki w Technikum, znajdującym się w tym samym budynku szkolnym.

Ponadto absolwentom:

- którzy bezpośrednio po ukończeniu szkoły podejmą pracę, dolicza się okres nauki do stażu pracy
- zapewnia się dobre płatną pracę w Nowotarskich Zakładach Przemysłu Skórzanego
- równocześnie z ukończeniem szkoły, absolwentom nadaje się tytuł „robotnika kwalifikowanego” w przemyśle skórzanym.

Wymagane dokumenty przy wpisie:

- podanie
- życiorys
- trzy fotografie
- świadectwo klasy VIII szkoły podstawowej
- wyciąg z aktu urodzenia
- świadectwo zdrowia
- karta informacyjna ze szkoły.

K-4758

szybko przygotowujemy ZAOCZNIE i WIECZOROWO do egzaminu eksternistycznego w zakresie liceum ogólnokształcącego.

Informacji udziela i zapisy przyjmuje Zarząd Krakowski Towarzystwa Wiedzy Powszechnej — w KRAKOWIE, ul. KRASZOWA 13 — IV piętro, codziennie w godz. 13-14, z wyjątkiem sobót. K-542

MIKROBUS NYSA

w bardzo dobrym stanie technicznym — KUPI natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Nr 4 w Krakowie, ul. Bałgowa 9, telefon 633-40 do 43. K-4952

Projekt planu zagospodarowania przestrzennego ul. Kościuszki w Gorlicach

Naczelnik Miasta w Gorlicach podaje do publicznej wiadomości, że projekt planu zagospodarowania przestrzennego ul. Kościuszki w Gorlicach — zostanie wyłożony do publicznego wglądu w lokalu Urzędu Miejskiego w Gorlicach, plac Armii Czerwonej 2, pokój 302 (III piętro), w okresie od 28 czerwca do 17 lipca 1976 roku.

Projekt planu obejmuje teren położony w Gorlicach, w dzielnicy Zawodzie, pomiędzy ul. Sienkiewicza, rzeką Ropą, wzgórzem Lodowia i parkiem Nowodworze.

Z projektem planu mogą zapoznać się zainteresowane instytucje i osoby prywatne w godzinach od 9 do 13, codziennie, z wyjątkiem świąt i niedziel.

K-4943

2 nowe SILNIKI WYSOKOPRĘŻNE

typu SW-680/1, wg licencji Leyland oraz

różne części zamienne

do samochodu «ŻUBR»

SPRZEDA przedsiębiorstwu społecznym Miejskie Przedsiębiorstwo Transportu i Sprzętu Budowlanego — w Krakowie, ul. GŁOWACKIEGO 56.

Informacji udziela — Dział Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa, telefon 741-84, w godzinach od 7 do 15. K-4263

MACZKĘ MARMUROWĄ CZARNĄ

o granulacji 0-2 mm, SPRZEDADZA sektorom społecznym lub odbiorcom indywidualnym Krakowskie Zakłady Kamienia Budowlanego w Krzeszowicach, ulica Krakowska 212, Cena 1 tony loco magazynu — 90 zł. Odbiór własnym środkiem transportu. Szczegółowych informacji udziela Dział Zbytu, telefon Krzeszowice 29, wewn. 17. K-4477

Kupno

SYRENA Bosto lub Nysa — kupie. Oferty: Kraków, telefon 577-75. g-5830

PRZYCZEPE ciągnikowa wywrotkę — kupie. Radosław Szczepka, Ciszowice 30, poczta Charsznica. g-4703

Sprzedaż

TANIO sprzedam samochód Gaz-63 — 2-tonowy. Kraków, Borek Fałęcki, ul. Sielska 14a. g-5115

FORTEPIAN stary sprzedam bardzo tanio. — Tel. 408-67. g-5115

SKODA Octavia, stan dobry — sprzedam. Kraków, tel. 752-42, po godz. 18. g-5348

TELEWIZOR „Topaz” — sprawny i „Saturn 202” (gwarancja) — sprzedam. Oferty 5231 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. T-2498

20 TYSIĘCY cegieł sprzedam. Zgłoszenia: Tarnów, Dzierżyńskiego 177. T-2498

Zguby

ZAGINĄŁ pies — wyżeł gładkowiedły, brązowy. — Wiadomość za nagrodą. — Tel. 355-41. g-5489

Różne

ZEGARMISTRZOWSKA — pracownia, St. Chwiłkow-ski, przeniesiona z ul. Floriańskiej 3 do nowego lokalu przy ul. Wilegołę 26 — poleca nadal swoje usługi i zaprasza. PT Klientów w godz. 10-18. g-5858

PASY przepuklinowe — pasy brzuszne lecznicze, pooperacyjne — wykonuje ortopeda Zieliński, 31-068 Kraków, Stradom 11. g-98939

SAMOTNI: Duży wybór ofert posiada Biuro Matri-monalne „Westa” — 70-532 Szczecin, skrytka pocztowa 672. K-126

PRZETARGI

Miejski Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Nowym Targu, pl. Słowackiego 4 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRAŃCZONEGO zleci wykonanie robót remontowo-budowlanych w obiektach szkolnych, będących w administracji Zespołu.

Kompletna dokumentacja techniczno-kosztorysowa znajduje się do wglądu w biurze Zespołu, pl. Słowackiego 4, II piętro, pokój 78, gdzie też można uzyskać szczegółowe informacje.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, pod wyżej podanym adresem, do dnia 7 lipca 1976 roku.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu, o godzinie 11, w biurze MZEAS — Nowy Targ, pl. Słowackiego 4, II piętro, pokój 78.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4738

Spółdzielnia Pracy Wyróbów Skórzanych „Gal-Skór” — w Krakowie, ul. Augustańska 24 — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIE-OGRAŃCZONEGO zleci stałe wykonywanie w roku 1976 — bieżących napraw instalacji elektrycznej oraz napraw silników elektrycznych, z wymontowywaniem i zamontowywaniem w poszczególnych zakładach, w trybie awaryjnym, na telefoniczne zgłoszenia, od 2 do 3 godzin.

Potrzebne informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni w Dziale Admin.-Gospodarczym, ul. Węglowa 3, I piętro, w godz. 7-10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „Przetarg”, należy nadsyłać do dnia 7 lipca, pod adresem Spółdzielni: — Kraków, ul. Augustańska 24.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 8 lipca 1976 roku, o godzinie 10, w budynku Spółdzielni przy ul. Węglowej 3, II piętro.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, w części lub całości, bez obowiązku podania przyczyn. K-4949

Krakowskie Przedsiębiorstwo Informatyki Przemysłu Budowlanego „ETOB” w Krakowie — ogłasza, że SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU NIEOGRAŃCZONEGO:

— samochód osobowy „Warszawa” 224, nr rej. KR-22-86, stopień zużycia 75 proc.

Cena wywoławcza wynosi 30.000 zł.

Powyższy samochód można oglądać w garażu Przedsiębiorstwa przy ul. Wadowickiej 10, codziennie w godzinach 10-12.

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu 7 lipca 1976 roku, o godzinie 12, w biurze przy ul. Wadowickiej 10, pokój nr 107.

W przypadku niedojścia do skutku pierwszego przetargu, w tym samym dniu i miejscu, o godzinie 13, odbędzie się drugi przetarg.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 3.000 zł, do kasy Przedsiębiorstwa, najpóźniej w przeddzień przetargu, do godziny 13.

Przedsiębiorstwo nie odpowiada za wady jawne i ukryte sprzedawanego samochodu, a także zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4933

Zarząd Krakowski ZSMP w Krakowie — ogłasza, że W DRODZE PRZETARGU NIEOGRAŃCZONEGO zleci wykonanie remontu kapitalnego instalacji elektrycznej w budynku przy al. Słowackiego 48.

Roboty należy wykonać od 10 do 31 lipca br. Blizszych informacji i kompletną dokumentację można uzyskać w Wydziale Ogólnym Zarządu Krakowskiego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej w Krakowie przy al. Słowackiego 44.

Oferty, w zalakowanych kopertach, z napisem „przetarg”, należy składać do dnia 5 lipca 1976 roku.

Komisijne otwarcie ofert i wybór oferenta nastąpi w następnym dniu, o godzinie 11.

Do udziału w przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu, bez obowiązku podania przyczyn. K-4913

ZESPÓŁ SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Dębickich Zakładów

Opon Samochodowych

«STOMIL» w Dębicy

ogłasza WPISY

na rok szkolny 1976/77 (bez egzaminu wstępnego) do szkół dziennej młodzieżowych:

I. do 2-letniego Policealnego Studium Zawodowego Ministerstwa Przemysłu Chemicznego — o specjalności technologii procesów chemicznych (po ukończeniu liceum ogólnokształcącego, względnie innej szkoły średniej)

II. do 5-letniego Technikum Chemicznego Ministerstwa Przemysłu Chemicznego — o specjalności technologii procesów chemicznych (po ukończeniu VIII kl. szkoły podstawowej)

Po ukończeniu szkoły absolwent otrzymuje dyplom technika chemika, a po złożeniu egzaminu dojrzałości prawo wstępu na wyższą uczelnię

III. do 4-letniego Liceum Zawodowego Ministerstwa Przemysłu Chemicznego — o specjalności operator procesów w przemyśle chemicznym (po ukończeniu VIII kl. szkoły podstawowej). Absolwent uzyskuje średnie wykształcenie zawodowe, a po złożeniu egzaminu dojrzałości prawo wstępu na wyższą uczelnię

IV. do 3-letniej Zasadniczej Szkoły Zawodowej (przyzakładowej DZOS) — o specjalności aparatury procesów chemicznych i o specjalności ślusarz mechanik (po ukończeniu VIII kl. szkoły podstawowej).

Absolwentom zapewnia się dalsze kontynuowanie nauki na miejscu w 3-letnim Technikum Chemicznym dla pracujących.

Podania o przyjęcie, wraz z wymaganymi dokumentami, należy składać lub przysyłać pocztą, pod adresem: Zespół Szkół Zawodowych Dębickich Zakładów Opon Samochodowych „Stomil” w Dębicy, kod. 39-200, ul. 1 Maja 1, nr telef. 28-31, wewn. 11-30 do 32.

Uczniowie z ocenami bardzo dobrymi i dobrymi oraz laureaci olimpiad mają zapewnione pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły i otrzymaniu miejsca w internacie.

O terminie zgłoszenia się do szkoły oraz o decyzji w sprawie przyjęcia każdy zostanie w krótkim terminie powiadomiony na piśmie, pod adresem domowym.

Dyrekcja Zespołu Zakładowych Szkół Zawodowych K-4776



POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT.

uprzejmie informują, że dla wygody Pasażerów, od 28 maja 1976 roku, zwiększono ilość rejsów z Krakowa do Warszawy.

Linia obsługiwana jest przez samoloty IL-18.

Odlot z Krakowa w każdy piątek, o godzinie 21.40 — przylot do Warszawy godzina 22.20.

Informacje, rezerwacje miejsc i sprzedaż biletów w biurach PLL LOT:

◆ w Krakowie, ul. Basztowa 15 — telefon 550-76, 565-80

◆ w Warszawie, ul. Waryńskiego 9, telefon 21-70-21, 23-10-09

◆ a także w Oddziałach PLL LOT w pozostałych miastach wojewódzkich oraz w PBP „Orbis”.

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY! K-4902

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY ODZIEŻOWEJ Nr 1 w Krakowie, plac Matejki 11

przyjmuje WPISY

na pierwszy semestr 3-letniego (6 semestrów) Średniego Studium Zawodowego dla Pracujących o kierunku odzieżowym

■ Słuchacze po ukończeniu semestru, programowo najwyższego, z wynikiem pozytywnym, otrzymują świadectwo, stwierdzające ukończenie szkoły średniej zawodowej.

■ Świadectwo ukończenia średniego studium zawodowego uprawnia absolwentów do składania egzaminu dojrzałości.

Do podania o przyjęcie należy dołączyć:

- własnoręcznie napisany życiorys;
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej,
- skierowanie zakładu pracy na naukę lub zaświadczenie o zatrudnieniu,
- dokument stwierdzający 2-letni staż pracy zawodowej w zakładzie odzieżowym.

Blizszych informacji udziela sekretariat szkoły. K-4778

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY GÓRNICZEJ KOPALNI WĘGLA KAMIENNEGO „JAWORZNO” W JAWORZNIE, UL. PÓŁNOCNA 9a, województwo katowickie, kod 32-510

ogłasza WPISY

NA ROK SZKOLNY 1976/77

kandydatów do klasy pierwszej w następujących specjalnościach:

- ◆ górnik podziemnej eksploatacji złóż
- ◆ mechanik maszyn i urządzeń górnictwa podziemnego
- ◆ mechanik maszyn i urządzeń przerobczych
- ◆ elektromonter górnictwa podziemnego
- ◆ monter układów elektronowych i automatyki przemysłowej

Warunki przyjęcia:

- 1) ukończenie 15 roku życia, a nie przekroczenie 18 roku życia
- 2) ukończenie 8-letniej szkoły podstawowej
- 3) zaświadczenie lekarza, wytypowanego przez Przychodnię Obwodową dla Górników, o przydatności do zawodu górniczego (skierowanie na badanie lekarskie wydane przez Dyrekcję ZSG, do której należy zgłosić się osobiście, na pisemne wezwanie).

Przy wpisie należy złożyć:

podanie, życiorys, dokument urodzenia, świadectwo zdrowia ze szkoły podstawowej, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 3 fotografie.

Ponadto za pośrednictwem Dyrekcji ZSG należy zawrzeć umowę o naukę z zakładem pracy.

Ukończenie szkoły uprawnia absolwentów:

- do wstępu do trzyletniego Technikum Górniczego, po zdaniu egzaminu wstępnego
- uzyskania stanowisk, na które wymaga się kwalifikacji zawodowych górniczych.

Kandydatom zamiejscowym szkoła gwarantuje zakwaterowanie i wyżywienie oraz pełne zaplecze socjalne w 500-osobowym internacie szkolnym przy ul. Matejki 30.

Podania kandydatów przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat Zasadniczej Szkoły Górniczej Kopalni „Jaworzno” w Jaworznie, ul. Północna 9b, tel. 44-02, wewn. 160.

Internat ZSG „Jaworzno”, ul. Łatęjski 30, tel. 44-02, wewn. 283. K-4742

PRZYDZIAŁY MIESZKAŃ SPÓŁDZIELCZYCH NA ROK 1976

Wojewódzka Spółdzielnia Mieszkaniowa podaje do wiadomości, że projekty list przydziałów mieszkań spółdzielczych na rok 1976 zostaną wywieszone do wglądu w lokalach spółdzielni

w dniu 28 czerwca 1976 roku
na okres 14 dni.

Odwołania, zastrzeżenia i uwagi do list należy wnosić do rad spółdzielni, wyłącznie na piśmie (listem poleconym) lub za potwierdzeniem odbioru pisma w danej spółdzielni, w ciągu 14 dni, licząc od daty wywieszenia list przydziałów mieszkań.

Ostateczną decyzję w sprawie zatwierdzenia list podejmuje rada spółdzielni, po rozpatrzeniu odwołań i zastrzeżeń, w terminie 4 tygodni.

Zatwierdzone listy przez rady spółdzielni stanowią będą dopiero podstawę do wydania przez zarządy ostatecznych decyzji w sprawie przydziału mieszkań w roku 1976.

ZARZĄD
WOJEWODZKIEJ SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ
w KRAKOWIE

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO w KRAKOWIE, al. PLANU 6-LETNIEGO 152

ogłaszają WPISY

na rok szkolny 1976/77 — do Zasadniczej Szkoły Zawodowej Doksztalającej dla Pracujących

w zawodach:

- ŚLUSARZA
- MECHANIKA
- TOKARZA
- FREZERA

Kandydaci winni mieć ukończony 15 rok życia.

Przy wpisie należy przedłożyć następujące dokumenty:

- podanie o przyjęcie w obranym zawodzie
- życiorys
- dowód osobisty rodziców do wglądu
- cztery fotografie formatu legitymacyjnego
- kartę informacyjną ze szkoły podstawowej
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

Nauka w szkole trwa trzy lata.

Wszystkim absolwentom Zakłady gwarantują pracę w wyuczonym zawodzie.

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Dział Osobowo-Szkoleniowy Zakładów w Krakowie, al. Planu 6-letniego 152, codziennie w godzinach 7-15, w soboty 7-13.

K-4934



Od 1 lipca br. 3 potentatów

Reorganizacja handlu bez zamieszania

Wprawdzie w nocy z 30 czerwca na 1 lipca br. nikt nie będzie przemalowywał szyldów na witrynach krakowskich sklepów, ale następnego dnia każdy klient bez trudu będzie mógł ustalić właściciela danej placówki handlowej czy gastronomicznej. Sklepy spożywcze i zakłady gastronomiczne a także zakłady przetwórstwa spożywczego należą do WSS „Społem”. Konfekcje, artykuły gospodarstwa domowego, meble, art. papiernicze, sportowe, fotograficzne kupować będziemy w sklepach Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Wewnętrznego. Wojewódzki Związek Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska” zawiądują będzie handlem wiejskim a ponadto przejmują Przedsiębiorstwo Handlu Opalem oraz spółdzielnię: ogrodniczą i mleczarską.

Po zmianach w organizacji handlu te trzy przedsiębiorstwa staną się potentatami handlowymi, jedynymi odpowiedzialnymi za zaopatrzenie w danej branży. WSS prowadzić będzie w Krakowie oraz Skawinie, Myślenicach i Wieliczce 946 placówek handlowych (nie licząc drobnych punktów sprzedaży) oraz 311 zakładów gastronomicznych. Nowe przedsiębiorstwo WPHW posiadać będzie 530 sklepów, zaś „Samopomoc Chłopska” — 1102 placówki.

Celem tych zmian jest lepsza organizacja działalności handlu, efektywniejsze wykorzystanie istniejącej bazy. Będzie można rozsądniej zaplanować sieć sklepów — tak aby obok siebie nie istniały 2 sklepy tej samej branży; przeznaczyć część dotychczasowych pomieszczeń biurowych na inne cele np. przy ul. Floriańskiej powstanie dom mody męskiej o pow. 400 m kw.).

Oczywiście te zmiany nie nastąpią od razu, trzeba będzie poczekać na okrzepnięcie nowych przedsiębiorstw. Na razie ta wielka akcja, przygotowywana już od wielu tygodni, wymaga takiego dopracowania wszelkich szczegółów, by nie nastąpiły jakiegokolwiek zakłócenia w funkcjonowaniu handlu i gastronomii. Poszczególne jednostki przekazały już sobie majątki — nie będzie więc zamykania sklepów i remanentów. (eba)

Na szlaku krakowskich pamiątek

Przyciągają wzory, odstrasza ceny — a drobiazgów nadal brakuje

Ciągna przez stary Kraków sznury wycieczek. Młodzież, zagraniczni turyści, wycieczki z zakładów pracy. Co tu przywieźć krewnym i znajomym? Co postawić na biurku dla upamiętnienia spotkania z grodem Kraką?

Jeśli sędzić z tego co wczoraj oferował kiosk z pamiątkami w Domu Turysty — to niewiele. Są tam: kasety — przeważnie drogie, kilka talerzy, parę maskotek i lalka, niestety tylko jedna. Elza Stępień prowadzi punkt od lat trzynastu ubolewa razem z nami:

„Istotnie. Wybór mały, ale trafny, panie niedobrze. Właśnie spodziewamy się tutejszych. Skąd? Z naszej rodzinnej firmy, z PTTK „Foto-Pam”. Chciałoby się też handlować z Cepelią, ze Sp-nią „Wypisanki”, ale na to nie zbyst laskawie patrzył nasi szefowie z PTTK”.

W sklepie Cepeli (przejsie podziemie koło Dworca Gł.) widok odmienny. Duża różnorodność. Są pamiątki odpowiednie dla kieszonki nastolatka, a także dewizowe turyści. Np. ołtarz Wita Stwosza można kupić na własność za jedynie 40 zł. Arrasy wawelskie za... 15 zł. A dla koneserów (i żon) — ikony, puchary, narzuty, w cenie kilkun. tys. zł.

— Co by pani chciała sprzedać turystom? Czego przyjeżdżni poszukują? — pytamy eksp-

dientkę sklepu przy ul. Floriańskiej 26.

— Bursztyny w rozmaitej postaci, galanterię skórzaną, korale, wisiorki z drewna, ładne światełka, a nie takie, które tu stoją z seryjnej produkcji...

Imponującą prezentację się Galeria Współczesnej Sztuki Ludowej w Sukiennicach; instrumenty ludowe, hafty, stroje, wykładki, obrazy Władysława Walczaka malowane na szkło. Drobnych pamiątek nie ma. Bardzo wysokie ceny. Nie na możliwości przeciętnej turysty.

Za to w Kramach Dominikańskich ceny przystępniejsze. Pamiątki oferuje turystom Spółdzielnia „Technoplastyka”. Co oferuje? Serię koszmarnych z górnika z plastikowej — po 15 zł, szarotka, plakietka, złota skrzyneczka za 30 zł. Stoją cztery światełka, rzeźbione „pod sznurek” z młyna frabsobliwa i ceną 500 do 600 zł. Serce nam się ścisnęło na widok koszmarnego wyjątkowego: „Damy z laszka” za 230 zł. To, co odzuto z metalu ani owej damy, ani laszki nie przypominają.

No i Wawel. Mekka turystów. Przy wejściu — niesmiertelne laski (30—50 zł), kasetki wypalane („Jeśli z lusterkiem — to dam za 70 zł”), długopisy w drewnianej oprawie, czyli cała pokątna twórczość w bardzo złym guście.

Niedobór pamiątek w skali kraju ocenia się na ok. 2 mld zł rocznie! Turyści kupują przecież (i będą kupować coraz więcej) wszystko, co przypomina im mile chwile spędzone w obcym mieście. Najbardziej poszukiwane są drobne pamiątki o walorach użytkowych, ale obecnie produkowane ilości to krople w morzu potrzeb. Młodzież szkolna



Fot. W. KLAG

nie kupi przecież drogiego światełka w cenie obłożonej na kieszonki turysty z zagranicy. A pamiątki typowo krakowskie? Takiej w sklepach nie uświadczymy. I wielu przybyszów wyjeżdża z Krakowa z drewnianymi laskami od pokątnych handlarzy w przekonaniu, iż każdy krakowianin codziennie zdobywa w pocie czoła wawelskie wógorze posługując się tym właśnie sprzętem... (el, km, wam)

Codziennie

o godz. 21.15

Teatr Starych Murów zaprasza



Nad dziedzińcem zabytkowego pałacu przy ul. Brackiej 2 rozbudowany został dach z impregnowanego płótna i w ten sposób Kraków wzbogacił się o kolejną scenę — Teatr Starych Murów. W przepięknej scenarii budynku pamiętającego odległe czasy codziennie o godzinie 21.15 odbywają się spektakle starożytności farsy „Mistrz Pathelin” w przekładzie poetyckim Adama Polewki.

Pomysł utworzenia jeszcze jednego teatru w Krakowie, i to teatru działającego w sezonie letnim, gdy większość zespołów ma przerwy urlopowe wydaje się przedzielnym. Na podkreślenie zasługują nietypowe miejsce lokalizacji sceny w zabytkowym dziedzińcu starej kamienicy stojącej w centrum Krakowa. Wielka w tym zasługa mgr Jerzego Koszowski i dr Aleksandra Kudera z Wydziału Ochrony Zabytków Urzędu m. Krakowa, którzy wydali zgodę na czasowe przekształcenie budynku. A mieszkańcy domu z entuzjazmem odnoszą się do nowego teatru — są dumni i zadowoleni, że co wieczór mogą oglądać z okien interesujący spektakl.

„Estrada Krakowska” umożliwiła zorganizowanie Teatru Starych Murów, ale duszą przedsięwzięcia jest aktor Teatru Starego — Rajmund Jarosz (na zdjęciu po lewej). Nie tylko wyreżyserował spektakl, lecz gra w nim również rolę Pasterza, a ponadto własnoręcznie wykonał pięcioletni dach nad dziedzińcem! Role tytułowe w farsie kreuje Jan Güntner, Wilhelm, żona Mistrza Piotra Pathelina gra Melania Sadecka, Sędzię — Jerzy Baczek, a Sukiennika — Tadeusz Wiecek. Autorem scenografii jest Jan Polewka, a do spektaklu wykorzystano muzykę Mikołaja z Krakowa. Rajmund Jarosz nie chce poprzestać na jednym tytule — w przyszłości pragnie wystawić w Teatrze Starych Murów ciekawe sztuki tematycznie związane z dziejami Krakowa. (wam)

Fot. W. KLAG

GROTESKA

GAZETA Południowa

Popis laureatów

Trwający od trzech dni festiwal teatrów lalkowych — wieńczący 30-lecie krakowskiej „Groteski” — w samym samym założeniu gwarantuje dobry poziom przedstawień. Prezentowane są bowiem wyłącznie sztuki już wcześniej nagradzane na krajowych i zagranicznych konkursach, wysoko oceniane przez wybitnych krytyków. Jest to niejako od początku popis laureatów, a odbywa się ona parady przy wielkim zainteresowaniu publiczności, zresztą nie tylko tej najbliższej.

Wczoraj na scenie przy ul. Skarbowej występował znany również z telewizyjnych realizacji Państwowy Teatr Lalek „Rabco-Zdrówotek” z Rakbi ze swym uhonorowanym na festiwalach widowiskiem „O Zwyrodniałe muzykancie” Jana Wilkowskiego. Od dnia premiery przedstawienie to wystawiano było już 335 razy, ale nadal jego wielkim atutem pozostaje świeżość wykonawstwa, co w połączeniu z prostotą konstrukcji widowiska, jego prawdziwie gólańskim kolorytem, a przede wszystkim autentycznością podłańskich gwary — przysparza widowni i dobrej zabawy i okazji do wzruszeń.

Innego rodzaju przeżyć dostarczą grani codziennie wieczorem w Barbakanie „Tryptyk staropolski” Henryka Jurkowskiego. Odnosi się wrażenie, iż owe trzy moralistycznie wyrażone przez Stanisława Ochmąńskiego przygotowane zostały przez lubelski Teatr Lalki i Aktora... specjalnie z myślą o surowej scenierii murów Barbakanu. Animacja lalkowa jest tu oszczędna, liczy się przede wszystkim nastroj i piękno staropolskiej mowy.

Krakowski przegląd potrwa do piątku i na ten właśnie dzień zaplanowano główne uroczystości uświetniające 30-lecie „Groteski”. Dzień-wieczorem, w Klubie „Kućnia” dyrektor teatru-jubilata, Freda Leniewicz będzie gospodarzem dyskusyjnego spotkania nt. „Bohater sztuki dla dzieci — nasz współczesny”. Stworzy to okazję do twórczej dyskusji o spoteczności i wychowawczym funkcjonowaniu teatru dla dzieci, która to wymiana myśli będzie cennym uzupełnieniem 6-dniowego przeglądu.

Na koniec wiadomość dla hobbystów. W piątek, w budynku Focytu Głównego oraz w gmachu „Groteski” udośćpniemy będzie specjalny stempel pocztowy upamiętniający 30-lecie tego teatru. (ap)

Raptulaż Krakowski

Wczoraj ● U stóp Wawelu o mały włos nie doszło do groźnej kolizji pomiędzy platformą konną i omnibusem, także z napedem owianym, należącym do Towarzystwa Omnibusów SA. Przyczyną były zbyt duże różnice w prędkościach obu pojazdów. Władze komunikacyjne powinny stanowczo uściślić przepisy określające poruszanie się pojazdów konnych po ulicach Krakowa. ● W Domu Towarowym przy ul. św. Anny najbardziej obciążone było stoisko sprzedawcy „blue jeans” produkcji zachodniomiejsciej. Cena 350 zł. ● Na strzelnicy sportowej przy ul. Grzegorzewskiej wisiała tablica: „Nietrzeźwych obsługujemy jutro”. Działacz Społecznego Komitetu Przeciwdziałania alkoholizmowi w Warszawie powiedział, że władze porządkowe powinny dopilnować, aby zakaz ten obowiązywał także dzisiaj. ● Na starcie XVI Małopolskiego Wyścigu Górskiego red. Dorota Terakowska wyczołowała Ryszarda Szurkowskiego. Tytan szos wręczył kwiaty naszej redakcyjnej koleżance Grażynie Sadowskiej. ● Około godziny 14-tej nastąpiła awaria sygnalizacji świetlnej przy rondzie Kotlańskim. Na jednym kierunku bez przerwy paliło się światło czerwone, na drugim pulsowało zielone. Niby drobiazg, co najwyżej można było rozbić pojazd.

Mistrzowie produkcji zwierzęcej

Ostatnio podsumowano wyniki konkursu „Mistrz produkcji zwierzęcej” za rok ubiegły. Jak nas poinformowało w Wydziale Rolnictwa i Leśnictwa i Skupu Urzędu Miasta najlepsze wyniki uzyskali: Józef Kapala z Woli Batorskiej gmina Niepołomice, który w ub. roku dostarczył do punktu skupu 24,974 l mleka, Maria Fic z Dąbrowy Szlacheckiej, która sprzedała państwu 15 t żywności, Zofia Świądek z Kamienia (obydwie z gminy Czerlichów) dostarczyła do punktu skupu prawie 32 t wieprzowiny i Wanda Bednarska z Gdowa za hodowlę owiec i sprzedaż baraniny i wełny. Wszyscy wymienieni otrzymali wysokie nagrody pieniężne.

Temat do konwersacji

Zanim będziemy kłasnili...

Uważa się powszechnie, iż w tzw. „sezonie ogórkowym”, kiedy nie podejmuje się poważniejszych tematów, lamy prasy okupują doniesienia o potworze ze szkockiego jeziora Loch Ness. Ale w Polsce opinii publicznej pasjonują nie tylko informacje o „Nessie” — w ubiegłym roku cała Warszawa mówiła o płazie komarów w kilku osiedlach mieszkaniowych, szeroko pisała o tym pras, podając szereg sposobów likwidacji inwazji komarów. Te informacje, podjęte, aktualne będą w najbliższych miesiącach w Krakowie, a ściślej na os. Widok. Istnieje tam bowiem potencjalna „wylegarnia” komarów — oto w centrum osiedla, obok pawilonu sportowego znajduje się zaniedbany teren, po deszczu wypełniający się wodą. Wychyla ona bardzo powoli, a ogromna kłutwa stanowi dodatkową atrakcję dla dzieci z pobliskiego placu zabaw.

Jeżeli przedstawiciele Kierownictwa Spółdzielni Mieszkaniowej im. Tadeusza Kosciuszki nie chcą by sprawy się gromy na nich, jako odpowiedzialnych za zagospodarowanie osiedla Widok, powinni uczynić wszystko, żeby potencjalna „wylegarnia” komarów jak najszybciej zniknęła. (wam)

matka KRONIKA

● KLUB MPK (Jagiellońska 1): z cyklu — MIEJSKIE BIURO PROJEKTÓW DLA KRAKOWA — mgr JANUSZ INGAR-BUD. Wygłosi prelekcję — IN-DOWA HOTELU „ORBIS” — B-TERNACJONAL” — 18 wstęp 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.



wolny. ● KDK POD BARANAMI (Rynek Gł. 27): Zakończenie I FESTIWALU ORKIESTR DĘTYCH WOJ. MIEJSKIEGO KRAKOWSKIEGO — 12 (s. Lu-strzana).

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

● PAN — Kom. Językoznawstwa (Sławkowska 17): Mgr HALINA PIETEK wygłosi referat — PROBLEMY FRA-ZEOLOGII W UJĘCIU BADA-CZNI RADIOLINGWISTY — 17 a 24.

● SKK POD JASZCZURAMI (Rynek Gł. 7): NIGHT CLUB — 20.

Fot. W. KLAG

TEATRY

SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): J. M. Rymkiewicz: Ułani — 19.15 (dow. od lat 16), MINIATURA (pl. Ducha 2): Eurypides: Ijon — 19.15, STARY (Jagiellońska 1): I. Dzworciak: Złoty wiek — 19.15. KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): M. Karpiński: Małe kroki, wielkie kroki — 19.15, BAGAŁKA (Karmelicka 6): I. Iredyński: Narkomani — 19.30, LUDOWY (os. Teatrálne 34): J. Biłaj: Nasza patetyczna — 19.15 (dow. od lat 16). MUZYCZNY (Lubicz 49): E. Lehar: Hrabia Lu-xemburg — 19.15, GROTESKA (Skarbowka 2): J. Ośnica: Baśń o pięknej Pulchery i szpetnej Be-ty — 11 i 17 (widowisko Teatr Lalek „Banialuka” z Bielska), Stalduyngier: Wagnan Ewy — 20, FANTASTRON (Wybieckiego 2): Sępcy — 20.30.

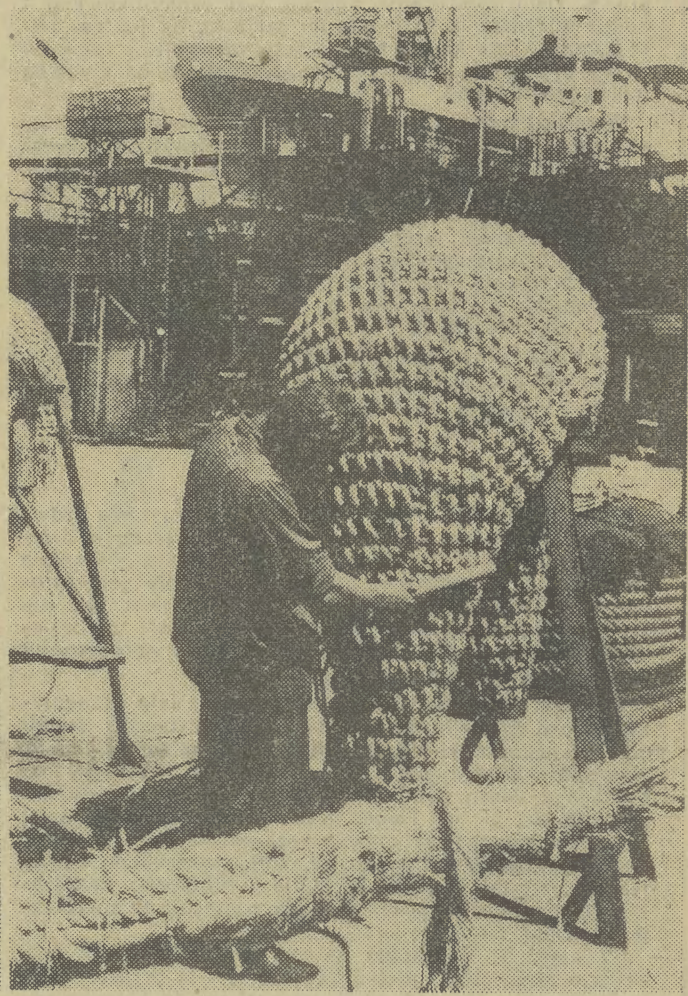
KINA

APOLLO (Solskiego 11): Niewin- o brudnych rękach (fr. 18 lat) 15.15, 10.15, 12.30, Amore (pol. 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, DOM ZOLNIERZA (Lubicz 49): Gry pasujemy do siebie kochanie! (CSRR b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Układ (USA 15 lat) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, 18.15, KULTURA (Rynek Gł. 27): No i co do dok- torat (USA b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, 14.15, 16.15, MIKO (Dzierżyńskiego 5): Operacja „Dab” (rum. b.o.) 15.15, 10.15, 12.30, MŁODA GWARDIA (Lubicz 15): Uk



— NIE RZUCIM ZIEMI — PRZEPLYWA MELODIA DZWONÓW PODNIOŚŁA
NAD GDŃSKIEM, ALE KTOŻ NIE WIE, ZE ZIEMIĄ TĄ, SKĄD NASZ RÓD,
O NOWYCH PRZESTRZEN POKŁADÓW BEZ GRANIC NAM SIĘ ROZROŚŁA,
WYSZŁA STATKAMI NA MORZE, W CZAS, W ODDECH SZEROKICH WÓD;

Fot. CAF Fragment wiersza „GODZINA MORSKA” FRANCISZKA FENIKOWSKIEGO



OD ŚRODY
DO ŚRODY

● W całym otaczającym nas życiu, poczynając od miejsca pracy aż do spraw własnej rodziny, członkowie partii musi się zawsze zachowywać tak, jakby wykonywał zadanie partyjne. Oznacza to dyrektywę wysokiej odpowiedzialności za siebie i innych, dyrektywę społecznej służby ludziom.
(Wiktor Kłenecki — TRYBUNA LUDU)

● Nadszedł jedyny w swoim rodzaju okres — ostatnie tygodnie przed olimpiadą. Zalecany jest spokój olimpijski — dla zawodników i trenerów. Przyda się on także milionowym rzeszom kibiców. Sport jest taką walką, którą przegrać nie jest wstydem. Oczywiście, jeśli przegrywa się godnie.
(Bogdan W. Mikołajczyk — TRYBUNA LUDU)

● Istnieć znaczy zmieniać się, zmieniać się — to dojrzawać, dojrzewać zaś — to nieskończenie tworzyć samego siebie.
(Henri Bergson — PRZĘKŁÓJ)

● Wszędzie, gdzie brak jest konsekwencji i rzetelnej oceny — postęp jest mierny albo żaden. Rodzą się słuszne decyzje, powstają dobre dokumenty, ale ich praktyczne skutki bywają dalekie od oczekiwań, potrzeb, możliwości.
(Bogdan M. Mikołajczyk — TRYBUNA LUDU)

● Wielkie aspiracje — to dobra rzecz. Ale chciałoby się, żeby nie tylko w poczynaniach na dużą skalę, ale i w drobiazgach, w tzw. detalach sięgać jeśli już nie do doskonałości, to chociaż do średniej. Do drobiazgów jednak serca nie mamy. Nowy wielki zakład czy też stadion zbudować — w to nam graj, ale stary uporządkować — już dużo gorzej.
(ŻYCIE GOSPODARCZE)

MYŚLI TYGODNIA (17 — 23 VI 1976 r.)

NR 25 (169)

Z MORZA NA STÓŁ...

Z OCEANÓW (bez mórz) POZYSKUJE SIĘ OBECNIE OKOŁO 60 MILIONÓW TON ŻYWNOSCI. JEST TO TYŁE BIAŁKA, ILE DOSTARCZA 230 MILIONÓW SZTUK BYDŁA.

To lapidarne porównanie aż nadto tłumaczy dlaczego ludzkość nie rezygnuje z zasobów żywności w postaci ryb, skorupiaków, planktonu — znajdujących się w morzach i oceanach. Obliczono, że gdyby np. Japonia zrezygnowała z ryb, musiałaby mieć aż blisko dwukrotnie więcej gruntów ornych, a Wielka Brytania o 40 procent. Bez produktów rybnych znacznie uboższe byłyby także nasze stoły, mimo, że obecnie spożyte ryb w Polsce jest o połowę mniejsze niż w Związku Radzieckim i Hiszpanii, trzy razy mniejsze aniżeli w Danii, Norwegii, Szwecji czy Portugalii i ponad czterokrotnie niższe w porównaniu z Japonią.

Od wielu lat toczy się przeto w świecie swoista wojna o ryby, o zasięg wód terytorialnych, czego jaskrawym przykładem jest islandzko-brytyjska batalia dorszowa i interweniujące w niej kanonierki. Jedno wszakże nie ulega wątpliwości. Atlantyk wskutek intensywnej eksploatacji jego łowisk, przestaje już być rybołajnym obszarem. Skończył się również swobodny dostęp do zasobnych w ryby szelfów, gdyż poszczególne państwa odgradzają je, tworząc 200-milowe pasy przybrzeżne, zastrzeżone do eksploatacji tylko dla własnego kraju. Wprowadza się także ograniczenia połowowe spowodowane groźbą zakłócenia równowagi biologicznej mórz i oceanów. Stawia to polską gospodarkę rybną — i nie tylko polską — w trudnej sytuacji. Mimo to nasz kraj nie zamierza rezygnować z realizacji programu dalszego pozyskiwania białka rybnego. To właśnie z atlantyckich, dalekomorskich łowisk pochodzi ponad 70 procent odławianych przez naszą flotyllę ryb, dzięki czemu jemy makrele, ostroboka, pysznego halibuta czy morskazuka. Ale prawda jest i to, że aż ośmiokrotnie zwiększyła się w ostatnich latach odległość lo-

wisk od macierzystej bazy polskiej floty rybackiej. Stąd też nasze główne przedsiębiorstwa połowowe — „Dalmor” w Gdyni, „Odra” w Swinoujściu i „Gryf” w Szczecinie — dokonują wymiany załóg na statkach rybackich przy pomocy samolotów, by w ten sposób flotylla mogła ograniczyć ilość rejsów do niezbędnego minimum.

Jeśli jednak chcemy, aby statystyczny Polak zwiększył spożycie ryb wynoszące obecnie 7 kilogramów do zakładanych 10 kg w roku 1980, nasze statki rybackie muszą szukać nowych łowisk — położonych jeszcze dalej od aktualnie eksploatowanych. Ekspansja ta została już zresztą rozpoczęta. Niedawno wróciły bowiem z pierwszego zwiadowczego rejsu na wody Antarktyki polskie statki: naukowo-badawczy „Profesor Siedlecki” i towarzyszący mu w tym rejsie trawler „Tazar”. Spenetrowały one obszary, na których w ubiegłym stuleciu, pod belgijską banderą dotarła wyprawa Arctowskiego i Dobrowolskiego. Tym razem pojawienie się tu po raz pierwszy polskiej bandery miało na celu przede wszystkim zbadanie zasobów i metod połowowych skorupiaków o nazwie krył. Jest to nieduży krab o kolorze bladej-czerwonym lub ceglasto-czerwonym z wyglądu i smaku mięsa podobny do małej krewetki. Krył to główne pożywienie wielorybów; pożerają one dziennie dwie tony tych krabów. Lecząc wielorybów zostało już dziś niewiele, gdyż niemal całkowicie je wytopiono. Został krył. Miliony ton. Większość uczonych ocenia, że bez szkody dla stada podstawowego można będzie odławiać co najmniej 100—150 milionów ton kryla rocznie, a więc dwa razy więcej, niż obecnie łowią ryb w szkiełce flotyli świata na całym świecie. Owe ogromne ilości kryla występują w powierzchniowych warstwach morza. Wystarczy je tylko zgarnąć.

Odławiane kraby przez statki polskiej ekspedycji stają się przedmiotem badań i prób nad wykorzystaniem kryla dla celów paszowych i konsumpcyjnych. Uzyskano także próbki

pasty krylowej z dużą zawartością białka. Podjęte zostały prace nad uzyskaniem produktów konsumpcyjnych z kryla gotowanego. Nad recepturami krylowych potraw i domieszek pasty krylowej do innych dań, zwłaszcza rybnych, pracować będą instytuty naukowe przemysłu spożywczego w kraju.

Równocześnie w subantarktycznym rejonie Oceanu Indyjskiego zaczynają operować trawlerzy-przetwórcy gdynskiego „Dalmoru”. Statki te łowią w okolicach wysp Cruzota i Archipelagu Kergulenów, który składa się z ponad 300 różnej wielkości wysp pochodzenia wulkanicznego. Dalmorowscy rybacy łowią tam zupełnie nieznaną u nas dotąd gatunków ryb jadalnych jak: kargulena, skwama, nototenia. Największą osobliwością karguleny, frapującą ichtiologów — jest „przezroczystość” tej ryby. Ma ona bowiem białą krew, zupełnie pozbawioną hemoglobiny — niepotrzebnej, gdyż ryba „oddycha” całym ciałem, całą jego powierzchnią, pozbawioną łusek. Kargulena podawana w każdej postaci (smażona, gotowana, wędzona) jest ponoć prawdziwym rarytatem, przewyższającym delikatnym smakiem wszystko, co czerpiemy z głębin oceanów. Rozpoczęcie połowów na Oceanie Indyjskim otwiera nowy etap w historii polskiego rybołówstwa. Są to jednakże łowiska o bardzo trudnych warunkach klimatycznych i eksploatacyjnych.

Oto jak realizuje się batalia o białko. Idzie w niej także o to, aby potwierdzić swoją obecność na nowych, nie eksploatowanych dotąd łowiskach. Umocnienie na nich własnej pozycji w przypadku wprowadzenia reglamentacji odłowów daje prawo do odpowiedniego w nich udziału. Są także atuty ekonomiczne. Koszt zdobycia jednego kilograma białka w rybołówstwie jest dwukrotnie niższy, aniżeli w rolnictwie.

Poważne wsparcie dla sprawy białka stanowi preparat wynaleziony przez dwójkę naukowców — TERESĘ KRASSOWSKĄ i ALEKSANDRA STAŁĘ z Ośrodka Badawczo-Rozwo-

jowego Białka Spożywczego w Gdyni. Preparat ten — rozpuszczalnik tłuszczu i wywabiacz smaku i zapachu z odwodnionego mięsa rybnego — nie niszczy struktury białka. Regeneruje je, kondensuje i konserwuje w stanie aktywnym. W praktyce, rewelacyjność wynalazku gdynskich naukowców polega na tym, że jako pierwsi w świecie uzyskali białko rybne bez zapachu i smaku, dzięki czemu można je dodawać do różnych produktów spożywczych. Godne podkreślenia jest również to, że preparat białkowy stał się już przedmiotem produkcji na skalę przemysłową. Ostatnio właśnie w Gdyni-Chylonii przekazana została do użytku nowo zbudowana Fabryka Białka Spożywczego, w której w wyniku przetwarzania 30 tys. ton ryb rocznie, otrzymywać się z nich będzie 7—8 tysięcy ton preparatu o zawartości 25—30 procent białka. Drugi podobny obiekt ma powstać w Swinoujściu.

Nie mielibyśmy jednakże przetwórstwa ryb bez floty połowowej, która z kolei mogła powstać dzięki posiadaniu własnego, silnie rozwiniętego przemysłu okrętowego. Polska flota łowcza pod względem pojemności znajduje się na szóstym miejscu w świecie po ZSRR, Japonii, Hiszpanii, USA i Wielkiej Brytanii. Pod białą-czerwoną banderą pływa dziś blisko 700 jednostek, z czego najliczniejszą grupę stanowią kutry łowiące na Bałtyku i przybrzeżnych zalewach. Nadal bowiem liczy się Bałtyk w połowach polskiego rybołówstwa. Zasięguje to na podkreślenie, jako iż do niedawna panował przekonanie, że możliwości naszych połowów na tym obszarze, bez naruszania równowagi biologicznej, sięgają 100 tys. ton ryb rocznie. Faktycznie pozyskuje się ich 160 tys. ton bez zagrożenia biologicznego podwodnej fauny. Kupowane przez nas śledzie, szprot, dorsz — pochodzą w znacznej mierze z Bałtyku. W sumie dostarcza on krajowi blisko jedną trzecią ryb. Na dostawach ryb ze wszystkich łowisk bazuje w kraju 14 fabryk i zakładów, produkujących m. in. 230 różnych rodzajów konserw rybnych. Za połowami i przetwórstwem ryb nie nadąża natomiast handel. Za mało bowiem jest sklepów rybnych, hurtowni, magazynów, samochodów-chłodzi. Toteż w najbliższych latach położony zostanie duży nacisk na powiększenie liczby detalicznych placówek handlowych, by usprawnić zaopatrzenie rynku w ryby i przetwory.

TADEUSZ STEC

Morze, nasze morze...



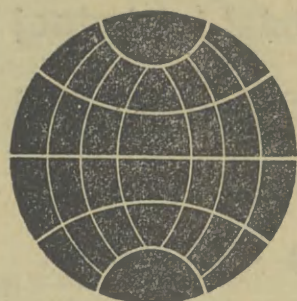
— Stęskniłem się już za górami.



— Patrzcie ludzie. Oni nie zauważyli odpływu.



Rys. „Szpilki”, „PUNCH”, H. Büttner.



PISTOLETY WĘDRUJĄ Z RĄK DO RĄK. Najnowsze badania opinii publicznej wykazały, że w krajach zachodnich problem przestępczości jest trzecią z kolei najważniejszą sprawą społeczną po inflacji i bezrobociu. Narasta poczucie braku bezpieczeństwa. Porywanie ludzi stało się wirusem, zakażającym całe społeczeństwo.

W porównaniu z przestępczością w Stanach Zjednoczonych, przestępczość w Europie zachodniej zawsze była sprawą względnie „potulną” — pisał amerykański magazyn informacyjny „TIME”. Nawet kryminaliści respektowali pewne zasady. Jednakże potulność skończyła się już nawet w Europie. Rozwój przestępczości, często bezmyślny, daje się zauważyć wszędzie, a najbardziej przęgnębiający jest fakt, że jest ona głównie dziełem młodych ludzi.

We Włoszech zaniepokojenie narastającymi aktami gwałtu i zbrodniami jest tak wielkie, że Włosi uważają, iż sprawa porządku i prawa jest zagadnieniem nr jeden w ich kraju. Wskaźnik przestępczości wzrósł co prawda tylko o 15 proc. w latach 1961—1968, ale skoczył gwałtownie do 70 proc. w latach 1969—1974. W pierwszej połowie roku 1974 napady na sklepy jubilerskie wzrosły o 58 proc., napady na banki o 36 proc., a napady na indywidualne osoby w celu obrabowania ich z portfeli czy torebek wzrosły o ok. 75 proc.

Porywanie ludzi, które znane było od wieków w ok. 75 proc. Włoszech, ograniczone było głównie do Południa oraz Sycylii i Sardynii, stało się obecnie wirusem zakażającym całe społeczeństwo. Od 1969 roku plaga Włoch są tajemnicze zamachy bombowe i inne akty gwałtu i terroru dokonywane przez politycznych ekstremistów. Rezultatem tej sytuacji jest narastające poczucie braku bezpieczeństwa w miastach włoskich.

Do tego samego problemu wraca w swej korespondencji przedstawiciel angielskiej agencji REUTERA w Rzymie, z tym, że uwagę swoją koncentruje głównie na przestępczości nieletnich, która w ostatnich latach przybrała zaskakujące rozmiary:

Corocznie we Włoszech zostaje aresztowanych ponad 7 tys. dzieci w wieku poniżej 14 lat. Policja jednak jest zmuszona wypuszczać je na wolność, ponieważ są one zbyt młode, by stanąć przed sądem. Z danych statystycznych wynika, że liczba zatrzymanych młodocianych przestępców wykazuje z każdym rokiem tendencję zwykłą. Wzrasta również liczba i waga popełnionych przez nich przestępstw. Giuseppe del Curatolo, dyrektor rzymskiego więzienia dla nieletnich „Casei de Marmi”, przez które co roku przewija się ok. 1300 młodocianych przestępców powiedział: „Pięć lat temu mieliśmy tutaj drobnych złodziejszków i kieszonkowców, dziś



siaj — w więzieniu przebywa 10 morderców i wielu bandytów, którzy dokonali napadów rabunkowych z bronią w ręku”.

Zdaniem części ekspertów, przyczyną tego zjawiska jest fakt, iż w większości miast włoskich broń palna jest stosunkowo łatwo dostępna. U źródeł jednak leży znacznie głębszy problem. Psychiatra ze wspomnianego więzienia, dr Gaston de Leo stwierdził: „Pistolety wędrują z rąk do rąk. Wydaje się, że niedługo będziemy mieli do czynienia z handlem bronią, podobnie jak z handlem narkotykami”. W przeszłości —

nietelni musiał wykazywać siłę i odwagę, by dopuścić się cięższego przestępstwa, jednak sytuacja zmienia się radykalnie, jeśli działa on z bronią w ręku. W rezultacie tych zjawisk corocznie staje przed sądami 25 tysięcy młodych ludzi pod zarzutem popełnienia poważnych przestępstw, nie licząc wymienionych 7 tys. dzieci, które wychodzą na wolność.

W 1974 r. młodzi przestępcy dokonali 34 morderstw, 605 napadów rabunkowych i 165 gwałtów. W porównaniu z analogicznymi wskaźnikami dla Nowego Jorku (94 morderstwa, 4449 napadów rabunkowych i 101 gwałtów) liczby te być może nie wydają się alarmujące, jednakże sytuacja jest wystarczająco zła, by zmusić władze włoskie do energicznego działania.

Jak stwierdził dr Leo, 80 proc. chłopców przebywających w „Casei de Marmi” pochodzi z rodzin, w których wewnętrzne więzy między rodzicami i dziećmi zanikły prawie zupełnie, w których występuje całkowity zanik autorytetu ojca. Wróćmy jednak do artykułu zamieszczonego w „TIME”. Wynika z niego, że podobna jak we Włoszech sytuacja istnieje także w innych krajach kapitalistycznej Europy.

W W. Brytanii po raz pierwszy w historii angielskiej kryminalistyki dane statystyczne skoczyły tak gwałtownie w górę, że niedostatecznie liczne siły policyjne znalazły się w poważnych kłopotach. W 1974 wskaźnik przestępczości w Londynie wzrósł w porównaniu z 1973 o 17 proc. Zbrodnie młodocianych wzrosły o 16 proc. Włamania o 27 proc., Liczba zabójstw wzrosła do 142 w porównaniu z 134 w roku poprzednim. Liczba gwałtów do 155 w porównaniu z 134. Kradzieże wzrosły czterokrotnie w porównaniu z okresem sprzed 5 lat.

We Francji — najnowsze badania opinii publicznej wskazują, że sprawa przestępczości jest trzecią z kolei najważniejszą sprawą społeczną, po inflacji i bezrobociu. Robert Broussard ze specjalnej brygady antygangowej stwierdza, iż w wyniku praw działających w społeczeństwie konsumpcyjnym, młodociani przestępcy kradną i napadają na przedmiotach Paryża, aby zdobyć pieniądze na kupno nowych wozów sportowych lub na wyjazd w Alpy, czy nawet na Wyspy Balearskie lub Antyle.

W RFN po pewnym spadku przestępczości w 1973, ostatnio wzrosła ona ponownie. Wzrósł m. in. wskaźnik napadów bandyckich.

CORAZ TRUDNIEJ WYŻYWIĆ ŚWIAT. Nie można w nieskończoność zwiększać powierzchni uprawnej. Coraz większej trudności nastrocza problem wody dla rolnictwa. Sytuację pogarszają klęski żywiołowe od kilku lat występujące w różnych częściach globu.

Panująca tej wiosny katastrofalna susza w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie oraz w niektórych krajach Europy zachodniej, zwłaszcza Francji, W. Brytanii, Belgii, czy Danii budzi poważne obawy ekonomistów, że tegoroczna produkcja rolna będzie znacznie niższa niż zakładano.

Dwaj amerykańscy eksperci z dziedziny rolnictwa — Lester Brown i Erik Eklholm w artykule zamieszczonym na łamach rzymskiego pisma „CERES” wyrażają ponadto obawy, że braki występujące od kilku lat w światowej podaży artykułów rolnych stanowią odzwierciedlenie pewnej długofalowej tendencji, a nie tylko przejściowego braku opadów atmosferycznych w tej czy innej części świata.

Autorzy podkreślają, że wkraczamy prawdopodobnie w długi okres, w ciągu którego globalne zasoby żywności — zapewniące pewien margines bezpieczeństwa w przypadku złych zbiorów — będą niewielkie. Mniej będzie także ziem uprawnych pozostawionych w rezerwie, bądź też nie będzie ich wcale. Również ceny artykułów żywnościowych utrzymują się będą na poziomie dużo wyższym, niż w poprzednim dekadzie.

Ponieważ już obecnie globalne zasoby są niewielkie, możliwości, jakimi dysponuje społeczność międzynarodowa, aby przeciwstawić się nieprzewidywanym sytuacjom, takim jak susza czy złe zbiory, są już znacznie ograniczone, a wysokie koszty artykułów żywnościowych sprawiają, że kraje biedne często nie mogą ich po prostu kupić.

W miarę wzrostu światowego popytu na żywność staje się

oczywiste, że wysiłki podejmowane w kierunku zwiększenia produkcji żywności będą coraz trudniejsze. Tradycyjne rozwiązania, polegające na powiększaniu powierzchni uprawnej nie może już w poważniejszym zakresie wchodzić w rachubę. W niektórych regionach świata obserwuje się nawet zmniejszanie arealu gruntów uprawnych, które przeznaczają się na inne cele, takie jak rozwój przemysłu, obiekty rekreacji i wypoczynku, drogi, lotniska, czy wielkie rezydencje prywatne. Inne regiony tracą swe powierzchnie uprawne i to w niepokojących rozmiarach z powodu erozji. Dobrym przykładem jest afrykański pas Sahelu.

Problem wody dla rolnictwa będzie w przyszłości, być może, jeszcze poważniejszy. Większość rzek, które nadawałyby się do zbudowania na nich tam i podjęcia prac irygacyjnych, jest już wykorzystana. Wysiłki podejmowane w kierunku zwiększenia zasobów wody słodkiej koncentrują się coraz bardziej na takich środkach technicznych, jak odwracanie biegu rzeki, odsalanie wody morskiej i manipulowanie wodami nappływowymi.

W wielu krajach rozwijających się, intensyfikacja produkcji rolnej stwarza konieczność zwiększenia podaży energii. Koszty tej intensyfikacji zwiększają się proporcjonalnie do szybkiego tempa wzrostu światowych cen energii. W krajach, gdzie rolnictwo jest już w dużym stopniu zmechanizowane, jak w USA wysokie ceny energii mogą nawet spowodować zahamowanie produkcji w przyszłości.

STUDIOWANIE DZIEŁ MAO-TSE-TUNGA CZY PRODUKCJA? — coraz częściej pytają

Chińczycy. Z tygodnia na tydzień rośnie napięcie, zapowiadające walkę o sukcesy po Mao. Na razie w polityce zagranicznej nic się nie zmienia, a ta cisza przed burzą trwać będzie z pewnością tak długo, jak długo żyje przywódca Chin.

Śmierć premiera Czou En-laja, obalenie jego najbliższego współpracownika Ten Siao-pinga — oto elementy nowej sytuacji w Chinach. Sytuacji charakteryzującej się rosnącym z tygodnia na tydzień napięciem, za którym — jak się niemal powszechnie przypuszcza — skrywa się walka o sukcesy po Mao. Korespondenci i obserwatorzy poświęcają szczególnie dużo uwagi dwom postaciom chińskiego kierownictwa: żonie Mao Tse-tunga, Ciang-Cing oraz nowemu premierowi Hua Kuo-fengowi.

„Kim jest człowiek, który po obaleniu Teng Siao-pinga kieruje sprawami ChRL jako nowy szef rządu?” — Według powszechnych lecz zupełnie niepotwierdzonych spekulacji, które pojawiły się na Zachodzie, Hua Kuo-feng ma być „człowiekiem centrum”, kompromisowym kandydatem pozbawionym własnego zdania, na którego wybór mogły zgodzić się zwaśnione frakcje w Komitecie Centralnym. Wspiera się te spekulacje twierdzeniem, że na temat nowego człowieka nie wiadomo znowu tak wiele — pisze hamburska „DIE ZEIT”. — Nazwisko jego pojawiło się po raz pierwszy w 1947 r., czyli w okresie wojny domowej. Hua, który ma dziś ok. 63 lat, był wówczas sekretarzem organizacji powiatowej w prowincji Szanśi. Jego nominacja na stanowisko ministra bezpieczeństwa publicznego w styczniu 1975 r. nie powinna budzić zdziwienia, gdyż obecny premier na przestrzeni wielu lat pracował w aparacie bezpieczeństwa.

Zaden jednak ze szczegółów jego życiorysu nie stanowi odpowiedzi na pytanie, jakie stanowisko zajmuje Hua Kuo-feng w obecnym konflikcie wewnątrzpartijnym. Istnieją dwa główne kryteria, wg których ocenia się polityczną postawę chińskich osobistości partynich: — zachowanie podczas „rewolucji kulturalnej”. Hua jako jedyny członek sekretariatu KPCh w prowincji Hunan opowiedział się od samego początku otwarcie po stronie przewodniczącego Mao.

Klimat polityczny w okresie otrzymywania poszczególnych awansów. Hua sekretarz okręgowy w 1955 r. stał on w pierwszym szeregu osobistości krytycznie nastawionych do wielu posunięć intelektualistów, występujących w duchu programu „Niech rozkwitną sto kwiatów”. W lutym 1959 r. gdy powstały pierwsze komuny ludowe. Hua poświęcił temu tematowi serię bardzo wysoko ocenianych artykułów i wkrótce otrzymał stanowisko wicegubernatora prowincji Hunan. Jako jeden z niewielu starszych funkcjonariuszy partyjnych i państwowych, którzy bezpośrednio popierali politykę Mao — Hua po zakończeniu „rewolucji kulturalnej” szybko dołączył do ścisłego kierownictwa partii. We wczesnym stadium

„ruchu krytyki Lin Piao i Konfucjusza” — pierwszej lewicowej ofensywy przeciwko umiarkowanej polityce wewnętrznej Czou En-laja i większości lokalnych dowódców wojskowych — Hua został w sierpniu 1973 członkiem Biura Politycznego KC. Usunięcie Ten Siao-pinga ze stanowisk otworzyło Hua Kuo-fengowi szanse osiągnięcia drugiego po Mao funkcji w kierownictwie państwowym.

Chiński przywódca partynij legitymujący się taką drogą życiową, bez wątpienia nie może być „człowiekiem centrum”. Hua posiada słabe powiązania z teoretyzującymi „radykałami” — zwolennikami „rewolucji kulturalnej” natomiast wiele oznak wskazuje, że jest on przedstawicielem tej grupy, która w ścisłej współpracy z bojownikami „rewolucji kulturalnej” skupionymi wokół żony Mao, Ciang-Cing — odgrywa od 1971 r. czołową rolę na chińskiej scenie politycznej.

Nie należy wykluczyć możliwości, że Hua Kuo-feng będzie w przyszłości reprezentował bardziej pragmatyczną politykę wewnętrzną, gdy zdoła przeżyć pod względem politycznym przewodniczącego Mao. W przeciwieństwie do swego poprzednika na stanowisku szefa rządu, nie wyjeżdżał on nigdy poza granice Chin i, jak się wydaje, nie zna także żadnego obcego języka. Hua byłby zatem przedstawicielem administratorów, znawców zagadnień ekonomicznych, rolniczych i partyjnych oraz kół, korzystających z aparatu bezpieczeństwa jako instrumentu sprawowania władzy.

Jak na razie, napięcia i starcia w Pekinie nie zmieniały zasadniczego charakteru i kierunku chińskiej polityki zagranicznej i wydaje się, że nie ulegnie ona zmianie przynajmniej tak długo jak żyje Mao Tse-tung.

Oczywiście, jak będzie wyglądała ta kwestia po śmierci Mao, na to dzisiaj nikt jeszcze nie potrafi dać odpowiedzi — pisał na marginesie sytuacji w ChRL amerykański tygodnik „NEWSWEEK”. — Inaczej ma się sprawa w polityce wewnętrznej. Większość obserwatorów przypuszcza, że Hua będzie starał się dokonywać możliwych jak najmniej zmian w dotychczasowej polityce rządu. Ma on niewiele powiązań z aparatem partyjnym i nie jest znany w armii. Przez wiele lat pracował na prowincji, a więc nie ma wystarczającej liczby potężnych przyjaciół w aparacie centralnym. Należy jednak przypuszczać, że chociaż sam Hua nie będzie występował z nowymi inicjatywami politycznymi, to równocześnie grupa radykałów będzie usiłowała pokonać kres polityce pragmatyków szczególnie w takich dziedzinach jak oświata czy gospodarka. A można przypuszczać, że takie starania radykałów

będą się cieszyć poparciem Mao Tse-tunga. Już obecnie wystąpili oni z krytyką pod adresem pragmatyków, ponieważ ci ostatni głosili, że produkcja jest ważniejsza niż studiowanie dzieł Mao Tse-tunga.



— Aresztować go! To niebezpieczny kontr-rewolucjonista!